Nro. 17.

DZIENNIK

Patryotycznych Politykòw w Lwowie.

Dnia 21go Stycznia 1797.

Gazety.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 15. *Grudnia.* Poniedziałku zeszłego Król przez Poselstwo doniòsł Parlamentowi o wypowiedzeniu sobie woyny przez Hiszpanią. Zarazem przeczytano w Izbie niższey odpowiedź Dworu naszego na Hiszpańską Deklaracyą. W poselstwie wyraził Król: iż z żalem wyznać musi, że wszelkie iego starania, iakie podeymował dla utrzymania nadal pokoiu z Dworem Madry-

ckim, udaremione zostały przez woynę, którą Król Katolicki wypowiedział zuchwale i bez przyczyny. Gdy teraz widzi szerzącą się plagę niepokoiu w większey części Europy, spokoyny iest, wspomniawszy sobie, iż czynił co mogł, aby utrzymał nadal pokóy zgodny z powagą Tronu i interesem swych kraiów. Z tych też powodów spodziewa się przy pomocy Boga i stałey dzielności Parlamentu, odwrócić wszelkie nieszczęścia, i okazać Europie nowy dowód potęgi i źrzòdeł narodu Angielskiego. — Pan *Dundas* oznaymił przy tey okoliczności, że Kròl przez Hr. *Bute w Madrycie* starał się wszelkiemi sposoby zapobiedz wybuchowi woyny; ale nadaremnie, gdyż polityka Francuska aż nadto wygórowała w gabinecie Madryckim. Podług iego powieści, Anglia chciała wziąść na rozwagę użalenia Hiszpanii, lecz rostropność i sprawiedliwość nie była słuchana. Zamiarem Hiszpanii iest zniszczyć handel Angielski na śrzodziemnym morzu, a Francya popiera ten proiekt, iako nie trudny do wykonania; ale siła flotty naszey i męstwo woyska nie każe nam się lękać niczego z tey strony. —

Tu

Tu Izba niżſza uchwaliła adres do Króla, przyrzekaiąc mu pomoc przeciw nieſprawiedliwey zaczepce Hiſzpanii.

Odpowiedź Dworu Angielſkiego na Deklaracyą Hiſzpańſką ieſt następuiącey treści: oczywiſte wyzywania do boiu, popełnione gwałty na maiątkach i oſobach poddanych Anglii, i nieſłuſzne wypowiedzenie woyny z ſtróny Hiſzpanii, zniewoliły nakoniec Króla W. B. do ięcia ſię prawideł mogących odeprzeć gwałt gwałtem, a godności iego Tronu, prawom i dobru iego ludu wymierzyć ſłuſzną pomſtę. Król Jmci ma ſobie za obowiązek uprzątnąć wſzelkie wątpliwości, któreby mogły przyćmić czyſtość iego ſprawy. A w iſtocie z powodów, iakie Dwór Madrycki przytoczył na uſprawiedliwienie wydaney od ſiebie woyny, łatwo ſię da okazać, że złe ztąd wynikaiące poſtępkom nieprzyiaciół iedynie przypiſane bydź powinno. Pierwſza ſkarga Dworu Madryckiego wymierzona ieſt przeciw poſtępkom Angielſkiego Admirała w *Toulonie*, który dla tego ieſt winny, że amunicyą i okręty zniſzczył, niemogąc ich z ſobą uprowadzić. Trudno ieſt odpowiedzieć z przeko-

konaniem na podobny rodzay zarzutu, osobliwie kiedy ten ma służyć na powód główny do woyny między dwoma wielkiemi Narodami. Jest to podobno pierwszy przykład, że kommendant dwóch Narodów wspólnie woynę toczących obwiniony iest za to, iż wzaiemnemu nieprzyiacielowi więcey poczynił szkody, aniżeli iego kolega. Jeżeli w samey istocie myśl rzetelna Dworu Madryckiego iest taka, tedy Anglia nie ma potrzeby usprawiedliwiać się z tego, iż kommendant Hiszpański nie został wezwany do uczesnictwa w wyprawie przeciw Korsyce. Bądz iak chce; wspólsprzymierzony nigdy się o to urażać niepowinien, że drugi Aliant czyni wyprawę bez niego, osobliwie gdy ma siły potemu. — Drugi zarzut niewierności gruntuie się na związku handlowym, który zawarła W. Brytania z sprzymierzoną Ameryką północną; z Potencyą przyiazną stron obudwóch, a tym samym przstępną umowom związkowym iedney i drugiey. Wszakże Dwór Madrycki dawniey podobny z tym kraiem zawarł traktat, a to ieszcze w niektórych punktach szkodliwy dla innych; osobliwie, gdyby mógł bydź

wy-

wykonany co do żeglugi na *Miſſiſſippi*, gwałciłby Prawa oczywiſte Króla W. B. i iego Poddanych.— Podobne ślady niewierności znayduie Dwòr Hiſzp: w niechęci, z iaką Angielſki przyiął plan iego maiący ſłużyć do ukończenia woyny z Francyą, (nie wyznaie iednak, iaki był plan ów) i w odmówieniu zaſiłków pieniężnych do popierania woyny przeciw wſpólnemu nieprzyiacielowi. Ale kto uważał położenie i poſtępki Hiſzpanii w tey woynie, nie może naganić niepowolności Anglii. Ten zarzut tym mniey ieſzcze potrafi uſprawiedliwić ową Potencyą z tego, że nagły zawarła pokóy z nieprzyiacielem nie tylko bez wiedzy ſwych ſprzymierzonych, ale też w ten moment, kiedy wyraźnie przyrzekała zachować neutralność. Trudno poiąć, iak niepowolność może ſłużyć za pozór do woyny, i iak Hiſzpania bez zaciągnienia na ſiebie plamy nierozwagi, mogła ſię dać z tém ſłyſzeć: iż bez zaſiłków pieniężnych ſwych ſprzymierzonych, nie ieſt w ſtanie popierać woynę, a teraz za tę ſamą niepowolność niewzdryga ſię plątać dobrowolnie w zakłó-

kłócenia ciągnące za sobą wydatki i niespokoyności. Te są skargi i obawy, które nabawiały niespokoynością Dwór Madrycki w ów czas, gdy wraz z Londyńskiem uwikłany był w woynę z Francyą, i z tak błahych pozorów rzeczony Dwór przedsięwziął zawrzeć związek zaczepny z nieprzyiaciołami Anglii, a to od momentu odstąpienia Koalicyi. Król Katolicki skarży się ieszcze, że iego propozycye względem przywrócenia pokoiu powszechnego od W. Brytanii odrzucone były; ale z dzisieyszych iego dyspozycyi okazuie się, iakiemi te bydź mogły. — Okazało się w oczach całey Europy i następnych pokoleń, że ninieysze kroki Hiszpanii nie chęci zemsty, nie źle rozumianey polityce, nie zawziętości na Anglią, nie słusznemu poszukiwaniu krzywdy lub boiaźni złych wypadków, ale raczey niewolnictwu, z iakiem się powierzyła radom nowych swych sprzymierzeńców, powinny bydź przypisane. Ci plączą Hiszpanią w spór, który iest niepotrzebny iey interesom, a to ieszcze z taką potencyą, która w iey sprawie zawsze była żarliwą wspólni-

ni-

niczką. Nieprzestaiąc na tym, wznawiaią ieszcze nieprzyiaźni z Mocarstwem, (z Portugallią) któremu, prócz stałego przywiązania do swego sprzymierzeńca, nie ma co zarzucić. Przytoczywszy to, Król W. Brytanii nie chce tu już wspominać swych żalów, iakie ma do Hiszpanii po zawartym pokoiu z Francyą. Przekonany zupełnie o tym, że się oczyścił w oczach całego świata z zarzutu, iakoby dał powód do woyny dzisieyszey, znayduie w niesłuszney zaczepce dostateczne przyczyny uciekania się do źrzódeł swego państwa, i męstwa swych poddanych, tudzież ufania pomocy Boga w woynie, którą do ostatniego momentu starał się przytłumić, i teraz gotów iest przez pokóy przystoyny zakończyć.

NIEMCY.

Od niższego Renu dnia 23. Grudnia. Neutralność miasta Neuwiedu iuż znowu zerwana. W szańcah mostowych garnizon Francuski wzmocniony napowrót został. Przeprawa za Ren zabroniona.

Od

Od armii Sambry i Mozy oddalono 32. Kommiſſarzy. Słychać, że Arcy-Xiążę Karol nie potwierdził zmowy Neuwiedſkiey, i dla tego armia *Werneka* w ſzczupłym obrębie ſtanie nad *Lahną*. — Stany Szwabſkie poſtanowiły dnia 7. t. m. odſtąpić wſzelkich umów zawartych dawniey z Francyą, i o tym maią donieść Ceſarzowi. — Słychać, że Jenerał *Beurnonville* choruiący w Kolonii, złoży kommendę armii *Sambry i Mozy*, i powròci do północney. Jenerał *Moreau* ma zaſtąpić iego mieyſce, a Jenerał *Deſaix* zoſtawać ma na czele armii *Renu i Mozelli*. Diwizya iedna z armii *Sambry* ma bydź przeznaczona do Włoch. — Pan *König* w harakterze ſprawuiącego intereſa Dworu Szwedzkiego, biegł temi dniami do *Paryża*. — Słychać, że Imperator Roſſyiſki odmówił emigrantom Francuſkim wſzelkie penſye, iakie im dawała zmarła Imperatorowa.

(z *Dodatkiem.*)